Opłata pocztowa uiszczona gotówką
Nr. 85 | Lwów, Sobota dnia 12 Kwietnia 1924 | Rok XLII

...ER LWOWSKI

PRENUMERATA: ...
200.000 marek polskich. Na dworcach kolejow. 300.000 mp.

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy wynosi: Zwycz. za tekstem 8 gr. Nadesłane 20 gr. Nekrologja 15 gr, Na pierwszej kol. 30 gr. Przed kron. i w rubryce „Repertuar" 27 gr. Po kronice i komun. 22 gr. Dział ekonom. 30 gr. Drobne ogł. za każdy wyraz 3 gr. Kupno i sprzedaż 5 gr. Matrym. 6 gr. Posz. pracy 2 gr. Paski na kolumn. tekst. po 27 gr. Ogłosz. zagr. o 50% drożej.

1. złp. = 1,800.000 mp. Ceny ogłoszeń w zł. p. obliczanych po urzędowym kursie franka złotego, podawanego codziennie.

Redakcja: ul. Ossolińskich l. 15. Administracja: ul. Chorążczyzny l. 26. — Telef. redakc. 19. — Konto czekowe P. K. O. 140.561.

Włoskie wybory.

Krótkie telegramy z Rzymu przyniosły pierwsze wyniki wyborów. Ich wynik oficjalny, którego wykładnikiem jest ilość około 400 mandatów dla tryumfującego faszyzmu, przeciw 140 manadatom opozycji — nie dziwi, ani nie zastanawia nikogo w Europie. Przygotowania wyborcze i cały regime zwycięskiego faszyzmu, przesądzały z góry wynik ostateczny, a cyfry oficjalnych komunikatów, są tylko potwierdzeniem przypuszczeń, wypowiadanych poprzednio.

Są jednak inne jeszcze momenty, które podnieść należy, aby się w sytuacji zorjentować. Wyniki głosowania rozpatrywane od strony wewnętrznej, poucza nas o obecnym układzie stosunków politycznych we Włoszech lepiej, aniżeli ilość mandatów, zdobytych przez poszczególne ugrupowania na zasadzie przedziwnie skonstruowanej ad hoc ordynacji wyborczej. A więc stosunek głosów (obie listy faszystowskie skupiły 4,615.000 głosów, przeciw 2,545.000 partji opozycyjnych), wyraża się większością 55% dla rządu. Jest to niewątpliwie piękne zwycięstwo, ale gdy się zważy, że zainteresowanie się wyborami było w poszczególnych prowincjach nierównomierne, i że taki np. Rzym posłał do urn tylko 40% uprawnionych do głosowania, i że wybory w Lombardji, kolebce komunizmu i faszyzmu, odgrywającej w życiu politycznem Włoch bardzo ważną rolę, dały n. p. w samym Medjolanie przewagę opozycji (236.000 głosów opozycji przeciw 144.000 „narodowców"), nie podobna zataić pewnego zdziwienia. Pamiętać bowiem trzeba, że gdy w społeczeństwie włoskiem sprawy polityczne naogół mało budzą zainteresowania, abstynenci rekrutowali się z szeregów, zdala od faszyzmu stojących, podczas gdy zwolennicy obecnego regime. zorganizowani i zdyscyplinowani, ruszyli karnie do urn, rozwijając agitację, w której prowadzeniu rozporządzali i większą swobodą i większemi środkami aniżeli opozycja. I jeśli mimo tego, partja rządząca, po 1½ rocznych rządach, bynajmniej nie bezstronnych i liberalnych, zdołała skupić tylko 55% głosów, to dowód, że w społeczeństwie włoskiem dokonały się pewne przesunięcia na niekorzyść faszyzmu, zmniejszając silnie jego szanse w porównaniu z agitacją z przed 8 czy choćby tylko 6 miesięcy. Wprawdzie mówienie o schyłku faszyzmu dziś, byłoby zbyt lekkomyślnie, w każdym razie wybory obecne stały się pewnem memento, z którego twórca faszyzmu, Mussolini, mąż opatrznościowy dzisiejszych Włoch, niewątpliwie skorzysta, zmieniając niewątpliwie w niejednem dotychczasową taktykę partji. Ale są to sprawy wewnętrzne włoskie, w których szczegółowe rozpatrywanie bawić się trudno i mimo, że przyzwyczajeni w polityce do myślenia kategorjami demokratycznemi, w niejednem z taktyką faszyzmu się nie zgadzamy, traktujemy ruch ten, jako zjawisko czysto włoskie, które w stosunkach włoskich mieści się bez reszty i na ich tle jest zrozumiałe.

Przypatrzmy się jednak wynikom wyborów ze stanowiska polskiej polityki zagranicznej. Uczynić to możemy dziś tem śmielej, ile że włoska góra faszystowska, zrodziła u nas po długich męczarniach przysłowiową myśl tragikomicznego P. P. P., a operacja ta wyleczyła wszystkich fantastów i geniuszy politycznych z mrzonek transplantacyjnych.

Rozpatrując zatem wyniki wyborów włoskich z tego stanowiska, stwierdzić należy wzmocnienie pozycji Mussoliniego i jego rządu, co oczywiście dodatnio oddziała na ciągłość wewnętrznych prac sanacyjnych, prowadzonych od września 1922 roku. Dla Polski oznacza to podtrzymanie sympatycznej dla nas linji polityki zagranicznej, która na tle wspólności interesów wydała szereg pozytywnych rezultatów. Nasze zatem Ministerstwo Spraw zagranicznych z wyników wyborów włoskich może być zupełnie zadowolone, bo nie zmuszają go one do naginania się i dostosowywania do zmienionych warunków. Polska polityka zagraniczna w oparciu o Włochy, może śmiało wkraczać na teren międzynarodowy i zacząć wreszcie myśleć o samodzielności. Że w tym kierunku jest wiele do zrobienia, nie trzeba długo wskazywać; wynik ostatniej konferencji belgradzkiej M. Ententy i pięciokrotne pokrycie subskrybcji pożyczki włoskiej dla Polski, najlepiej dowodzą, że polityka nasza zagraniczna etapy swej działalności niekoniecznie musi znaczyć sukcesami takimi, jak wybory do Ligi Narodów, Jaworzyna czy Kłajpeda. Trzeba jednak, aby w miarodajnych sferach zdano sobie wreszcie sprawę z tego, że o powodzeniu w polityce zagranicznej decyduje zarówno śmiałość inicjatywy, jak i zręczność i giętkość wykluczająca jednostronność.

Dag.

Programowe wystąpienie lewicy Sejmu.

Audjencja u premjera.

Warszawa. 10. IV. Tel. wł. (G) Prem. Grabski przyjął dziś na audjencji przedstawicieli lewicy sejmowej w osobach posłów: Barlickiego (P. P. S.), Dąbskiego (Zw. Str. L.), Pluty (Z. P. L.) i Waszkiewicza (N. P. R.). Delegacja ta przedstawiła premierowi poglądy i uwagi stronnictw lewicy na naszą sytuację za granicą, na stan administracji, na potrzeby wojskowe, politykę kresową i wreszcie na sprawę wykonania reformy rolnej. Prem. Grabski dał ze swej strony wyjaśnienia; konferencja trwała półtorej godziny.

Zapowiedź zmian w min. spraw zagran.

P. Zamoyski stanie przed plenum sejmu. — Wstępne zmiany.

Warszawa. 10. IV. Tel. wł. (G) Prem. Grabski przyjął dziś min. spraw zagra. Zamoyskiego; w czasie rozmowy wyjaśniło się, że brak zaufania do p. Zamoyskiego wypowiedziany w czasie obrad kom. spr. zagr. przez przedstawicieli szeregu klubów nie jest dostatecznym powodem do rezygnacji p. Z. ze stanowiska ministra. Sprawa ta wyjaśnić się może ostatecznie dopiero po przeniesieniu dyskusji na plenum sejmu. Dodać należy, że komisja zagraniczna wybrała podkomisję, która na podstawie przeprowadzonej dyskusji opracuje wniosek dla plenum; wobec tego, że jutro jest ostatnie posiedzenie sejmu przed ferjami, ustosunkowanie się sejmu do p. Zamoyskiego możliwe jest dopiero po ferjach wielkanocnych. W każdym razie — jak słychać — w czasie ferji ma zajść kilka zmian personalnych na wyższych stanowiskach w min. spraw zagranicznych.

Manifestacja przyjaźni między Rumunją a Francją.

Powitanie królewskiej pary Rumunji w Paryżu. Ważne narady polityczne.

Paryż. (Pat.) Rumuńska para królewska przybyła do Paryża. Na dworcu powitali ją prezydent Millerand z małżonką, Poincare, członkowie rządu, prezydenci Izby deputowanych i senatu, szereg wysokich osobistości oraz ogromne tłumy publiczności, które zgotowały parze rumuńskiej serdeczną owację. Orkiestry odegrały hymny narodowe.

Paryż. (Pat.) „Journal" podkreśla ważność polityczną konferencji, którą król rumuński odbędzie w Paryżu. Chodzi mianowicie o zabezpieczenie Bessarabji, która po zerwaniu rokowań wiedeńskich jest zagrożoną przez Rosję. Francja uczyni zdaniem dziennika wszystko, celem utrzymania solidarności ze swoim rumuńskim sprzymierzeńcem.

Kandydaci do Rady nadzorczej Banku Polskiego.

Warszawa. 10. IV. Tel. wł. (G) Na podstawie porozumienia między prem. Grabskim a przedstawicielami grup bankowych zrzeszeń i związków, które zakupiły akcje Banku polskiego ułożono następującą listę kompromisową rady nadzorczej Banku Polskiego: Zygmunt Chrzanowski przedstawiciel ziemian, Stef. Przanowski przedstawiciel przemysłu, Jan Kanty Steczkowski b. min. skarbu, Tad. Tomaszewski przedstawiciel zrzeszeń społecznych, prof. Rybarski przedstaw. rządu, Romuald Mielczarski przedstaw. kooperatyw, Bogusław Herse przedst. kupiectwa, Henr. Kaden prez. Zw. banków, Ludw. Groman przedst. przemysłu łódzkiego; pozatem będą jeszcze przedstawiciele przemysłu górnośląskiego i przedstawiciel banków poznańskich.

Zapowiedź zjazdu wojewodów

Warszawa. 10. IV. Tel. wł. (G) W pierwszej połowie maja odbędzie się w Warszawie zjazd wojewodów; na zjeździe omawiane będą sprawy dotyczące administracji i samorządu a w szczególności projekty ustaw o gminie wiejskiej i o powiatowych związkach komunalnych.

—oo—

Próba uregulowania odszkodowań niemieckich.

Po sprawozdaniu rzeczoznawców. — Zastrzeżenia „Temps'a". — Głosy prasy niemieckiej.

Paryż. (Pat.) Komisja reparacyjna zbierze się w piątek przedpołudniem pod przewodnictwem Bartou na posiedzenie celem odbycia wymiany myśli nad sprawozdaniem rzeczoznawców. Pierwszą decyzją będzie prawdopodobnie wezwanie rządu niemieckiego do podania do wiadomości Komisji swojego stanowiska w sprawie sprawozdania rzeczoznawców.

Paryż. (Pat.) „Temps" pisze o sprawozdaniach rzeczoznawców, że Francja nie będzie w razie oporu Niemiec bezczynna. Rzeczoznawcy postawili dwa warunki co do niemieckich wypłat 1) organizację banku złotych not, 2) reorganizację kolejnictwa i konwersję, przywrócenie ekonomicznej i podatkowej suwerenności Niemiec. Rzeczoznawcy zażądali przeto aby Francja i Belgja zrzekły się eksploatowania produktywnych zastawów nad Ruhrą i w Nadrenji, skoro tylko Niemcy przystąpią do wykonywania zaproponowanego planu. Wreszcie wyraża „Temps" wątpliwość, czy warunki, z jakimi rzeczoznawcy połączyli konwersję niem. wypłat reparacyjnych na dewizy państw będących wierzycielami nie odbiją się szkodliwie na corocznych niem. wypłatach. Także kontrolę nad bankiem rentowym nie uważa dziennik za dostateczną a organizację banku złotych not za zbyt skomplikowaną.

Berlin. (Pat.) Prasa berlińska omawia obszernie sprawozdania komitetu rzeczoznawców podkreślając na ogół, że dają one podstawę do dyskusji. Granice tej dyskusji zakreślają poszczególne pisma stosownie do swego zabarwienia politycznego. Za całkowitem przyjęciem prawozdania oświadcza się z pośród całej prasy berlińskiej jedynie socjalistyczna Vorwärts.

—oo—

Regulacja granic Ukrainy sow.

Moskwa. (AW.) Najbliższa sesja Centralnego Komitetu Wykon. Republiki Ukraińskiej rozpatrywać będzie sprawę terytorjum sow. Ukrainy i przyłączenia doń okręgów narodowościowych z innych republik o większości ukraińskiej.

Rozruchy antysemickie w Rumunji.

Warszawa. 10. IV. Tel. wł. (G) Z Bukaresztu donoszą, że z powodu rozruchów antysemickich ogłoszono w miastach uniwersyteckich Rumunji stan wojenny. Szereg profesorów oskarżonych o agitację antysemicką ma stanąć przed sądem wojskowym.

Poincare o stosunku Francji do sowietów.

Warunki ewentualnych rokowań.

Paryż. (Pat.) W senacie prowadzono dyskusję nad projektem ustawy przyjętej przez Izbę a udzielającej kredytu 5 miljonów franków dla obywateli francuskich przytrzymanych w Rosji. Senator de Monzie (radykał) przedstawił wyniki swej podróży do Rosji zaznaczając, iż przekonał się o konieczności nawiązania stosunków z sowjetami. De Monzie wniósł w tej sprawie pod adresem rządu szereg pytań. Poincare przypomniał w odpowiedzi, że wysiłki, jakie poczyniono w czasie konferencji w Genui i w Hadze w celu wejścia w porozumienie z sowjetami, nie odniosły żadnego skutku. Jeżeli Francja nie nawiązała pertraktacji z Rosją, to nie z powodu obecnego ustroju tego państwa, lecz ponieważ sowjety nie zgodziły się na uregulowanie szeregu spraw ekonomicznych będących dotychczas niezałatwionymi między Francją a Rosją. Podobne stanowisko, mówił premier, zajmują również Stany Zjednoczone. — Poincare skłonny jest przystąpić do wznowienia przez rzeczoznawców francuskich i rosyjskich narad w sprawie spłat dla francuskich posiadaczy rent rosyjskich. W sprawie komunikacji morskiej pomiędzy obu krajami zaznaczył premjer, że rząd nie sprzeciwia się bynajmniej rozwojowi prywatnych przedsiębiorstw, lecz jeżeli idzie o wznowienie stosunków handlowych, nie sposób jest poświęcić interesów licznych posiadaczy rent rosyjskich interesom wielkich firm przemysłowych. — Z tych względów nie możemy zrzec się żądania od Rosji uznania jej długów. Projekt ustawy przyznającej kredyty 5 miljonów franków francuskich obywatelom przytrzymanym w Rosji, przyjęto 284 głosami przeciw 5.

WYBORY W FINLANDJI.

Helsingfors. (AW.) Dotychczasowe wyniki wyborów do parlamentu finlandzkiego przedstawiają się następująco: socjaliści 208.000, blok finlandzki 134.000, agrarjusze 130.000, szwedzi 84.000 postępowcy 74.000.

Z kroniki prześladowań litewskich.

Kowno. (AW.) „Dzień Kowieński" umieszcza następującą korespondencję z Laudy: „W Laudzie jest 3/4 parafian mówiących i modlących się po polsku. W ostatnich czasach czynione są starania, aby wyrugować z kościoła język polski. Nauczyciele szkół początkowych polskich bez powodu przenoszeni są zupełnie w obce strony. Parafianie wielokrotnie zwracali się z prośbą do biskupa żmudzkiego o pozostawienie dotychczasowego dodatkowego nabożeństwa w języku polskim. Prośba ta nie została uwzględniona. Pisma polskie na Litwie kowieńskiej zamieszczają w każdym numerze cały szereg podobnych korespondencji, świadczących o zaciętej walce, którą prowadzą Polacy na Kowieńszczyźnie z Litwinami.

NAPAD BANDY LITEWSKIEJ NA POGRANICZE POLSKI.

Wilno. (AW.) Dzienniki wileńskie donoszą, że w nocy z 6 na 7 dokonano napadu na folwark Bujdziszki, leżący na pograniczu polsko-litewskim w powiecie trockim, gdzie kwaterowała placówka polska. Placówka ostrzeliwana ogniem karabinów maszynowych, zmuszona została do cofnięcia się w głąb terytorjum polskiego. Śledztwo wykazało, że ma się tu do czynienia z bandą litewską, grasującą na pograniczu.

—oo—

REORGANIZACJA BANKU ROLNEGO.

Warszawa. 10. IV. Tel. wł. (G) Przy współudziale prem. Grabskiego, min. rolnictwa Janickiego i min. ref. roln. Sudkiewicza odbyło się wczoraj posiedzenie specjalnej narady przedstawicieli organizacji rolniczych, oraz członków sejmowej kom. rolnej celem omówienia sprawy reorganizacji Banku rolnego. W przemówieniu swem prosił prem. Grabski zebranych o wypowiedzenie się, czy Bank rolny powinien być instytucją popierającą przedewszystkiem reformę rolną, czy też ma równorzędnie uwzględnić w szerokim zakresie kredytowe potrzeby rolnictwa. Następnie reasumując obrady premier stwierdził, że wszyscy mówcy są jednomyślni co do tego, by Bank miał jak najszerszy zakres działania, aby równorzędnie z akcją kredytową dla celów reformy rolnej uwzględniał potrzeby kredytu rolnego szczególnie dla drobnej i średniej własności rolnej.

BANK WŁOSKI DLA POWODZIAN W POLSCE

Warszawa. (Pat.) Premier p. Wł. Grabski otrzymał od dyr. Włoskiego Banku Przemysłowego, p. Töplitza, telegram z zawiadomieniem, iż bank ten przesłał do P. K. O. 100.000 lirów włoskich do dyspozycji min. Grabskiego, na rzecz ofiar powodzi. Min. Grabski telegraficznie podziękował za dar oraz przesłał część ofiarowanej sumy do dyspozycji wojewodów, a część komitetowi Centralnemu Pomocy dla Powodzian.

—oo—

Poezja płyty fotograficznej.

O Juljuszu Kaden-Bandrowskim z powodu jego odczytu.

Kaden mówił o „literaturze w życiu Polski współczesnej. Tak brzmiał tytuł Temat jednak był w tym wypadku sprawą jeśli nie obojętną, to drugorzędną. Kaden — bezwiednie — mówił o sobie, odsłaniał siebie i swoją metodę tworzenia, dawał próbki. Słuchacza interesowała wyłącznie jego osoba, a może więcej jeszcze: jego styl — i analiza odniesionych na tej podstawie różnorodnych i zmiennych wrażeń.

Zrazu byliśmy trochę zdziwieni. Na podwyższenie wszedł człowiek dość młody, niski, krępy, bardzo wyprostowany, w nienagannym — jak się to mówi — tużurku. Twarz szeroka, pewna siebie, zajęta sobą, śmiała i obyta. Zanurzył nos w papiery, zdjął szkła, rękę umieścił w kieszeni, wzrok podniósł do góry — i zaczął mówić. Nie, nie zaczął — to był jakby dalszy ciąg przerwanego opowiadania, zdawania sprawy z poczynionych obserwacji.

Mówił o Lwowie. Mówił tonem głębokim, dźwięcznym, świadomie dobranym, wymodulowanym pieszczotliwie i z zadowoleniem, jednym z kilku tonów, z których każdy czemś kogoś przypomina. Czy nie było w tem pewnych lapidarnych, urywanych belwederskich oddźwięków, Akompaniował sobie obficie gestami. Takimi pewnymi, a lekkimi, nieco bagatelizującymi gestami. Te gesty mówią: „My i rodzeństwo nasze — słowa — jesteśmy i takie, ale moglibyśmy być i zupełnie inne. Wielką nas obfitość ma ojciec nasz na składzie i warsztacie. Jesteśmy barwne i świetne, ale moglibyśmy być jeszcze barwniejsze i jeszcze świetniejsze, a najbarwniejszym i najświetniejszym jest nasz ojciec. A wy, słuchacze, podziwiajcie, jakie to my jesteśmy wyniośle — poufale, brutalnie-eleganckie, komedjancko-szczere?

Niewiadomo, jakiego uczucia jest ten ton wyrazem. Jakiś dźwięczny, okrągły, niby to zwierzający się entuzjazm, w którego szybkości, łatwości, zbytniej szczerości wyczuwa się coś, co zrazu dziwi i jest przykrem, bo wydaje się być podkładem ironji, a później odkrywa sie jako jednolity ton, jednolita postawa wobec rzeczywistości: wewnętrznie obojętna ruchliwość, ćwiczenie się w układaniu i dobieraniu wszelakiego rodzaju wyrazów uczuciowych.

A potem sypią się — jak z niekończącego się różańca — obrazki — perełki, fotografje — groteski, bezlik zaobserwowanych szczegółów, szczególików aż do najdrobniejszych, przeważnie karykaturalnych. Istny popis fenomenalnej chwytliwości i pamięci i kunsztu literackiego słowa, wirtuozowska produkcja, świetnie zrazu bawiąca. Popis mógłby nie skończyć się nigdy — jak może się nie skończyć twórczość Kadena — odpryski światła na falach, kolorowe bańki, które dziwią, czasem zachwycaja — lecz przemijają szybko. Więc świetne portreciki: wydawcy, papiernika, literata; wnętrza: biblioteka szlachecka, mieszczańska itd. itd.

Czuje się: literat raczej niż twórca — mimo wszelkie pozory — i pozy — ordynarnej życiowości i pisarskiego męczeństwa, mówi o ukochanej jedynie, ponad wszystko czynności pisarskiej, jedynej rzeczy wartościowej, celu samym dla siebie. Z jaką prawie że seksualna rozkosza mówi Kaden o tęgich tomach, o białych ćwiartkach papieru, czarnych rzędach liter, o całym świecie atramentu i czernidła.

I en passant — niby z innego rozerwanego różańca rzuca paciorki — obserwacje, myśli — charakterystyki, same dla siebie, dumne z własnej inteligencji i z precyzji — istotnie doskonałej — wypowiedzenia.

Zrazu dziwiliśmy się. Później poczęliśmy się zachwycać. Przy końcu jesteśmy nieco znużeni potokami barw i szczegółów. Poznaliśmy typ twórczości: ruch bez celu, pęd bez kierunku.

A gdy Kaden misternie zniżając głos, okrążając cel, do którego zmierza: wydobycie literackiego wyrazu na uczucie znikomości, przemijania i trwania w ludzkiej pamięci — trafi w czarny punkt końcowego efektu i zakończy, dziękujemy mu rzęsistymi oklaskami za niezwykle zajmujący, świetny — a dla niejednego i bardzo pouczający — odczyt.

Włodzimierz Jampolski.

Zgon Stinnesa.

Berlin. (Pat.) Hugo Stnnes zmarł wczoraj o godz. 8.30 wieczorem.

Warszawa. 10. IV. Tel. wł. (G) Z Berlina donoszą że wiadomość o chorobie Stinesa wywołała na giełdzie spadek akcji tych przedsiębiorstw w których zaangażowany jest Stines.

ZE SEJMU.

Warszawa. (Pat.) Wczorajsze obrady sejmowe obfitowały w wielką ilość wniosków, interepelacji, poprawek itd. Większą dyskusję wywołał nagły wniosek Z. L. N. w sprawie reformy ustawy o kasach chorych, którego nagłość ostatecznie przyjęto.

Następnie cały szereg posłów poruszył sprawy polityki zagranicznej. W odpowiedzi zabierał głos min. Zamoyski. Głównie poruszano sprawy Kłajpedy, Gdańska oraz stosunku Polski do Litwy.

Udział poselstwa polskiego w przyjęciu rum. pary królewskiej.

Paryż. (Pat.) Podczas przyjęcia rumuńskiej pary królewskiej w pałacu Elizejskim poseł i min. pełnomocny Polski Chłapowski przedstawił królestwu członków poselstwa polskiego. Pos. Chłapowski brał udział we wszystkich przyjęciach wydanych na cześć rumuńskiej pary królewskiej.

—oo—

PROJEKT SEKRETARJATU DO SPRAW KRESOWYCH.

Warszawa. (AW.) „Kur. Pol." donosi, że w min. spraw wew. projektowane jest utworzenie specjalnego sekretarjatu do spraw kresowych.

ECHA ZAJŚĆ KRAKOWSKICH.

Kraków. (Pat.) Członkowie specjalnej komisji sejmowej dla zbadania zajść listopadowych odbyli konferencję z przedstawicielami władz krakowskich, informując się o szczegółach zajść listopadowych. Po konferencji odbędzie się przesłuchanie szeregu osób w sprawie rozruchów oraz przebiegu zajść. Komisja zabawi w Krakowie trzy dni poczem wyjedzie do Tarnowa.

UROCZYSTOŚĆ RUMUŃSKA W BESSARABJI.

Budapeszt. (Pat) Z okazji 6-tej rocznicy przyłączenia Bessarabji do Rumunji, odbyła się w Kiszeniewie w dniu 9. kwietnia wielka uroczystość. Rząd rumuński wysłał na uroczystość swoich przedstawicieli do Kiszeniewa. Z okazji przybycia do Bukaresztu japońskiego księcia Naruhito, prasa podkreśla ścisły stosunek przyjaźni między Japonją a Rumunją, który jest najlepszą gwarancją przeciw wrogim zakusom Rosji.

BLOK POSŁÓW Z RUSI PRZYKARPACKIEJ.

Praga. (Pat.) Nowo wybrani posłowie z Rusi przykarpackiej utworzyli w parlamencie blok celem wspólnego postępowania w sprawach dotyczących Rusi przykarpackiej.

REZULTAT WYBORÓW WE WŁOSZECH.

Rzym. (Pat.) Wedle urzędowych danych rezultaty wyborów są następujące: lista faszystowska 4,264.454 głosów, popolari 645.000, socjaliści zjednoczeniowcy 418.056, lista rządowa uzupełniająca 351.080, maxymaliści 304.683, liberalni demokraci 241.685, opozycja konstytucyjna 147.122, republikanie 124.978, demokraci społeczni 104.932, słowianie i inne mniejszości narodowe 61.000, partja chłopska 58.000, faszyści dysydenci 30.000 głosów.

DELEGACJA SOWIECKA W LONDYNIE.

Londyn. (Pat.) Przybyła tu delegacja sowiecka na konferencję rosyjsko-angielską.

Londyn. (Pat.) „Daily Mail" dowiaduje się, że rząd angielski nie udzieli wizy na przyjazd do Anglji członkowi delegacji handlowej do rokowań z Anglją Litwinowowi i sekretarzowi tej delegacji Rotsteinowi. Prasa podkreśla, że rząd moskiewski czynił wszystkie możliwe starania, aby wyż wymienieni te wizy otrzymali, jednakże Mac Donald okazał się nieugiętym. Z tego powodu delegacja rosyjska do rokowań z Anglją będzie w niedogodnej sytuacji, gdyż z pośród delegacji tylko jeden z jej członków włada językiem angielskim.

—oo—

Z Rady miejskiej.

Skargi podatników. — Fatalne skutki przepisów paszportowych. — Dyskusja teatralna.

(m) Rada miejska dała wczoraj wyraz powszechnemu niezadowoleniu ludności, jakie budzi coraz wybitniej występujący system fiskalny, stosowany przy każdej sposobności przez władze rządowe.

R. dr. Rucker podniósł sprawę wyśrubowanych opłat paszportowych przy wyjeździe zagranicę, których wysokość stać się musi tamą w rozwoju naszej kultury. Bez dyskusji przyjęto wniosek nagły mowcy, by prezydjum zwróciło się do Rządu i przy poparciu posłów i Związku miast, wyjednało rozszerzenie kontyngentu bezpłatnych paszportów.

Poruszona przez r. Sudhofa sprawa niesprawiedliwego wymiaru podatku obrotowego, dała temat do dłuższej dyskusji, w której objawiły się wyjątkowo zgodne zdania prawicy i lewicy i wyszły na jaw szczegóły, wykazujące istotną słuszność skarg nietylko kupców i przemysłowców, ale i innych zawodów, przyciśniętych zbyt mocno „śrubą podatkową". Podatek obrotowy przy wymiarze, jaki się u nas stosuje, wynosi często nie 2½%, jak wymaga ustawa, ale 30 i 40%, co wywołać musiało protest podatników, którzy jakkolwiek uznają płacenie podatków za swój obowiązek obywatelski, nie mogą jednak podołać tak wielkim a niezgodnym z ustawą ciężarom, gdyż godzą one w byt przemysłu, handlu i ludności. — Przemawiali rr.: Soupper, Maksymowicz, Laskownicki, Sołtys i Sokal, poczem uchwalono jako nagły wniosek r. Sudhofa: „Rada miejska wzywa prezydjum, by w sprawie fantastycznych wymiarów podatków obrotowych za drugie półrocze 1923 i w sprawie zmiany mnożnika na 150.000 przy podatku dochodowym, uczyniło wszelkie możliwe kroki celem przedstawienia Rządowi wielkich szkód dla przemysłu i handlu, jakie z tego wymiaru mogą wyniknąć". Wraz z wnioskiem przyjęto poprawkę, zgłoszoną przez r. Laskownickiego: „Równocześnie prosi Rada m. prezydjum o przedstawienie Rządowi, iż nieuwzględnienie zaliczek wpłaconych na I. ratę podatku majątkowego, może nader szkodliwie oddziałać na stan przemysłu i handlu".

Sprawozdanie z administr. teatrów przedłożył r. Höflinger, wykazując niedobór za sezon 1922 3 w wysokości 30 miljonów mp. Jest to suma niewielka, lecz wskazuje ona, że teatr istnieć nie może bez subwencji. Komisja lustracyjna Wydziału samorządowego zbadała stan teatrów pod względem administracyjnym i artystycznym i stwierdziła należyte ich prowadzenie. Referent wnosi imieniem sekcji II., by udzielono dyrekcji absolutorjum z rachunków i uchwalono subwencję w kwocie 15.000 zł. p. na zakupno inwentarza i wystawienie nowych sztuk polskich autorów.

Sprawozdanie z kierownictwa artystycznego złożył r. Sznajder, zestawiając działalność teatrów w ubiegłym sezonie i usprawiedliwiając dyrekcję z niektórych braków, szczególnie z braku wielkiego repertuaru. W dyskusji zabierali głos: r. Andrzejowski i r. Soupper, który zarzucił kierownictwu, że prowadzi teatry rozrzutnie — wreszcie przemówił przewodniczący komisji wiceprez. dr. Chlamtacz. Mowca wystąpił w obronie utrzymania wszystkich trzech teatrów, dowodząc, że zwalczany tak silnie teatr „Nowości" podpiera swymi dochodami inne teatry miejskie. — Dalej wskazał dr. Chlamtacz na usiłowania kierownictwa teatrów ku udostępnieniu ich szerokim warstwom, jak urządzanie przedstawień lud. oraz wprowadzenie tanich abonam. Odpierając zarzut r. Souppera, że gmina zbyt wiele łoży na teatry, mowca podniósł, iż subwencja miasta wynosiła w ub. roku tylko miljard mk. i była wypłacona dopiero w listopadzie.

Dyskusja przeciągnęła się do godz. 10. Mimo zdekompletowania sali, wniosek referenta uchwalono. Już po zamknięciu posiedzenia, jakieś niesforne żywioły wszczęły na galerji awantury.

Echo afery gumowej przed sądem.

Wczoraj rozpoczęła się przed lwowskim trybunałem przysięgłych, któremu przewodniczył r. Dukiet, rozprawa, będąca echem głośnej w roku 1919 i z początkiem r. 1920 afery gumowej w dziale autoruchowym grupy samochodowej dowództwa frontu galic., której kierowńikiem był por. Tomasz Kwieciński.

Na ławie oskarżonych zasiedli Kazimierz Stankiewicz, b. dostawca gum i przyborów automobilowych, oraz Jakób Rosenmann, właściciel sklepu z przyborami sportowemi. Prokuratura przez usta prok. dr. Gürtlera oskarża ich o współwinę w zbrodni nadużycia władzy urzędowej.

DAWNE GRZECHY.

Sprawa ciągnie się, jak wspomniano, od roku 1919, a z początkiem r. 1920 odbył się we Lwowie przed sądem polowym proces przy drzwiach zamkniętych przeciw por. Homaszowi Kwiecińskiemu i dr. Stanisławowi Krokowskiemu adwokatowi, który jako jednoroczny ochotnik służył wówczas w grupie samochodowej.

Zarzucono wówczas por. Kwiecińskiemu, że działał na szkodę siły zbrojnej i skarbu Państwa względnie skarbu wojskowego. Miał on brać udział w zyskach spółki, która dostarczała gumy i artykuły automobilowe, mianowicie w ten sposób, że przyznawał spółce ceny nieodpowiadające wartości dostarczonego towaru. W spółce tej był też dr. Krokowski, który zasiadł wraz z nim na ławie oskarżonych. Stankiewicz i Rosenmann byli w tym czasie aresztowani, a w procesie Kwiecińskiego i Krokowskiego występowali jako świadkowie. Po przeprowadzeniu rozprawy, sąd polowy skazał Kwiecińskiego na 18 lat ciężkiego więzienia, Krokowskiego na 9 lat ciężkiego więzienia. Po blisko czteru latach uzyskali obaj amnestję i znajdują się już na wolności a obecnie występują w procesie Stankiewicza w charakterze świadków.

Śledztwo w sądzie cywilnym zostało pierwotnie co do Stankiewicza i Rosenmanna zaniechane, natomiast sąd wojskowy wytoczył im śledztwo, zarzucając szkodliwe działanie dla siły zbrojnej. Odbyła się w sądzie wojskowym okręgu korp. VI. rozprawa, na której sąd wojskowy uznał, że nie ma podstawy do zasądzenia ich za powyższy czyn. Akta odeszły do Warszawy i tam opinję powyższą sądu wojskowego potwierdzono. Natomiast sąd okręg. karny wdrożył dochodzenia w kierunku współwiny w zbrodni nadużycia władzy urzędowej, a wynikiem tego śledztwa jest wczorajsza rozprawa, która nie wzbudziła zainteresowania, przysłuchuje się jej bardzo mała liczba osób. Bronią: osk. Stankiewicza dr. Pieracki, osk. Rosenmanna dr. Herschthal, substytuuje dr. Akser.

PRZEBIEG ROZPRAWY.

Osk. Stankiewicz do winy się nie poczuwa. Miał polecenie od władz wojskowych, względnie od gen. Iwaszkiewicza, aby skupywać jak najwięcej gumy, znajdującej się w rękach prywatnych i to uskutecznił, żadnych jednak nadużyć nie popełniał, ani też nie dzielił się zyskiem z por. Kwiecińskim. Również osk. Rosenmann do winy się nie poczuwa.

Przesłuchano w charakterze świadka b. kapitana przy grupie samochodowej we Lwowie p. Stan. Bogunckiego, który był głównym świadkiem dowodowym w procesie wojskowym przeciw Kwiecińskiemu i Krokowskiemu. Podawał on okoliczności, towarzyszące wstępnym dochodzeniom.

Następnie przesłuchano jako świadka, nie zaprzysiężonego p. Stanisława Krokowskiego. Stwierdza on, że p. Kwieciński nie ciągnął żadnych zysków ze spółki, która kupowała gumy po cenach poniżej ceny targowej i z godziwym zyskiem oddawała wojskowości. Różnią się jego zeznania z zeznaniami poprzedniego świadka co do szczegółów śledztwa wstępnego. Oświadcza, że na policji obietnicą zatuszowania sprawy, wymuszono na nim twierdzenie jakoby Kwieciński należał do spółki. Świadek oświadcza, że p. Bogucki z wielką pasją starał się pognębić Kwiecińskiego, mając do niego złość.

Po g. 3 popol. przerwano rozprawę do dziś g. 9 rano. Zeznawać będzie jako świadek p. Kwieciński, kom. Łukomski itd.

Echa procesu Motyczyńskiej i tow.

Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie: „Wobec wieści, jakie doszły do nas, że jeden z oskarżonych w procesie Motyczyńskiej, pan Ancerewicz, miał rozgłaszać o rzekomem wydaniu przez niego jakichś sum na opłacenie prasy — podpisani sprawozdawcy sądowi w procesie p. Motyczyńskiej i tow., wzywają publicznie p. Ancerewicza do wyjaśnienia tej sprawy, gdyż w przeciwnym razie pociągną go do odpowiedzialności sądowej.

Władysław Szenderowicz (Słowo Polskie), **Antoni Lech** (Kurjer Lwowski), **Anna Rosenberg** (Dziennik Ludowy), **Stefan Rayski** (Wiek Nowy), **Władysław Skalski** (Gazeta Poranna i Gazeta Lwowska), **Abraham Brat** (Chwila).“

Spostrzeżenia meteorologiczne

Obserwatorjum astronomicz. Politechniki Lwowsk. z dnia 10. kwietnia 1924.

	7 rano	1 popoł.	9 wiecz.
Ciśnienie powietrza	717·0 mm	716·9 mm	719·1 mm
Temperatura	+ 5·2° C	+ 6·6° C	+ 5·0° C
Kierunek wiatru	NE	N	NW
Prędkość wiatru (w kilom. na godzinę)	5	19	25

Temperatura najwyższa + 9·7, najniższa + 5·0.

Godziny podane według południka lwowskiego (np. 7 godz. lw. = 6 g. 24 m. środk.-europ.).

Oznaczenia kierunków wiatru: N=północ, E=wschód, S = południe, W = zachód.

Uwaga: rano silna mgła pochmurno, wieczorem deszcz.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. 7 Boleści NPM.; gr. kat. Marka. Jutro rz. kat. Juljusza pap.; gr. kat. Joana pr. — Wschód słońca 4·43; zachód 6·07.

Teatr Wielki.

Piątek „Rigoletto“, występ A. Szajerównej.
Sobota o godz. 3 pop. „Aida“ — wieczór „Kolega Crampton“.
Niedziela o 12 w południe „Koncert“ na dochód Komisji edukacyjnej — o 3·30 pop. „Śluby panieńskie“, wieczór „Traviata“ (występ A. Sari-Szajerównej).
Poniedziałek „Kolega Crampton“.

Teatr Mały.

Piątek „Bęben“.
Sobota, niedziela, poniedziałek „Bęben“.

Teatr Nowości.

Piątek „Dziewczynka“ („Mädi“), operetka
Sobota, niedziela, poniedziałek „Dziewczynka“ (Mädi).

Teatr Bagatela.

Od czwartku 3. bm. Prolog — St. Grabowska — M. Mirski — The Kàys — B. Bronowski. „Symulanci“, farsa. Początek o godz. 8 wiecz.

Kino „APOLLO“. Dziś Uupadek Troi“.

Kino „Kopernik“ i „Marysienka“. Dziś: „Ostatni romans Don Juana“.

Ze Lwowa.

— **Obchód rocznicy 3-go Maja.** Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie pełnego Komitetu obchodu rocznicy Konstytucji 3-go Maja. Po referacie gener. sekretarza Komitetu p. Dzięddzielewicza, przemówieniu płk. Haudeka, p. Aleksandrowiczówny, dr. Próchnickiego, dyr. dr. Reinlendera i innych, przyjęto jednomyślnie wniosek sekcji obchodowej, aby mszę polową, ze względów technicznych, urządzić na pl. Marjackim, a nie na boisku sokolem, jak poprzednio postanowiono. Propozycja, jaka wyłoniła się w ciągu dyskusji w sprawie urządzenia mszy polowej i pochodu, w którym mają wziąć udział prócz całego garnizonu, także wszystkie organizacje cywilne i Towarzystwa, przekazano sekcji obchodowej do załatwienia. Posiedzenie sekcji obchodowej odbędzie się jutro, w sobotę, o g. 5 popoł. w lokalu T. S. I. przy ul. Fredry. Na posiedzeniu jawić się winni reprezentanci wszystkich organizacji i Towarzystw. Uchwalony będzie cały program uroczystości.

— **Przewalutowanie uposażeń urzędników państwowych.** W związku z wprowadzeniem waluty złotowej od 1 maja, rząd zamierza przewalutować płace urzędnikom, obliczając po 36 gr. każdy punkt mnożnej, podług której obliczane są te płace. Pobory urzędników byłyby przy takiem przewalutowaniu obniżone o 15 do 25%. Organizacje urzędnicze uchwaliły przedstawić rządowi memorjał w sprawie przewalutowania płac urzędniczych. — Uważamy za wykluczone, aby skutkiem wprowadzenia waluty złotowej, urzędnicy zostali pokrzywdzeni.

— **Subskrybowali.** Urzędnicy i funkcjonarjusze Województwa lwowskiego i Starostw wraz z Okr. Dyr. robót publicznych subskrybowali 379 sztuk akcji Banku Polskiego.

— **Teraz strącać.** Piszą nam z miasta: W poprzednim roku zarządził Magistrat lwowski przez straż pożarną stracanie z drzew wronich gniazd, między innemi z drzew w ogrodzie Zakładu Ossolińskich. Czy powyższe zarządzenie zbyt długo „nabierało mocy urzędowej“ na biurku odnośnego referenta, czy zbyt przewlekły tryb opóźnił wykonanie tego szlachetnego celu, w to wchodzić nie będziemy, dość na tem, że wykonanie nie wypadło bynajmniej z chlubą dla magistrackich referentów; strącano bowiem młode ptaszęta, które z wysokości kilku piąter rozbijały się o bruk uliczny, rozlewając kałuże krwi, tworząc bezkształtne masy drgającego ciałka a przypatrywały się temu tłumy przechodni i... dzieci szkolne. — O tem barbarzyństwie z oburzeniem wspominały wówczas wszystkie dzienniki lwowskie i dziś przypominamy, że teraz właśnie w okresie wysiadywania jaj należy gniazda strącać, jako w najodpowiedniejszym czasie, unikając gorszącego i zgoła niepedagogicznego przykładu oraz powodu do złusznej a niezaszczytnej besztaniny.

— **Trupy bliźniąt w ogrodzie.** Wit. Schmidt, właściciel dóbr, zam. przy ul. Listopada 9, zawiadomił wczoraj policję, iż Zofja Geber, zajęta u niego w charakterze bony, znalazła w ogrodzie tej realności porzucony worek, zawierający trumienkę, a w niej zwłoki bliźniąt-noworodków. Na polecenie lekarza dzieln. dra Wernickiego, znalezione zwłoki odstawiono do Instytutu medycyny sądowej. Śledztwo polic. w toku.

— **Rabunek w pociągu.** Na pociąg towarowy nr. 177 dostali się na przestrzeni między stacją Zimna Woda a lasem Biłohorskim złodzieje i po rozbiciu trzech wagonów wyrzucili z nich 11 worków z rodzynkami i kilka paczek z pastą do obuwia. Osiem worków, które złodzieje nie zdążyli zabrać, znaleziono w lesie w odległości 1 km od toru a jeden na samym torze. Za sprawcami tej kradzieży wszczęła policja energiczne poszukiwania.

— **Śmierć pod kołami pociągu.** Pociągiem zdążającym ze Lwowa do Tarnopola jechała bez biletu 16-letnia Marja Kmieć, córka gospodarza z Podborzec. Kontrolujący konduktor wysadził ją na stacji w Barszczowicach celem wylegitymowania jej przez posterunek pol. dla ściągnięcia należytości za bilet. W Barszczowicach chcąc się dostać do Podborzec, wsiadła powtórnie bez biletu do pociągu nr. 212, zdążającego z Tarnopola do Lwowa i z obawy przed konduktorem jechała na stopniach wagonu. W pobliżu Podborzec dziewczyna na widok konduktora zeskoczyła ze stopnia tak fatalnie, że dostała się pod koła które ją zgniotły na śmierć.

— **Aresztowanie „operatorki“.** Policja aresztowała wczoraj akuszerkę, Helenę Czajkowską, zam. przy ul. Piekarskiej l. 26. za to, iż ta za wysoką opłatą podejmowała się spędzania płodu. Ostatnio „zoperowała“ ona Janinę Nowakównę tak fatalnie, że pacjentka dostawszy zakażenia krwi, leży obecnie walcząc ze śmiercią w szpitalu.

Z całej Polski.

— **Przenoszenie nauczycieli szkół powszechnych.** Min. wyzn. rel. i ośw. publ. wydało okólnik w którym wyjaśnia, że przenoszenie stałych nauczycieli szkół powszechnych o ile są przeniesieni w drodze służbowej w obrębie tej samej miejscowości przekazane zostało kuratorom miejscowych okręgów szkolnych. Tel. wł. (G)

NADESŁANE.

— **Uroczystość 20 p. p.** Dnia 26 maja ma odbyć się w Krakowie poświęcenie sztandaru 20 pp. Na uroczystość tę przybędzie prezydent Wojciechowski i marsz. Piłsudski. Tel. wł. (G)

— **Przyczynki do obrazu subskrypcji.** Dowiadujemy się, że z ogólnej liczby 819.732 akcji Banku Polskiego sprzedanych w komitecie organizacyjnym przypada na b. zabór rosyjski 69.8%, na b. zabór pruski 18.8%, na b. zabór austrjacki 11.4%. — Tel. wł. (G)

— **Otwarcie żeglugi na Wiśle.** Z dniem 10 bm. otwarta została linja żeglugi Warszawa—Puławy—Sandomierz. (AW.)

— **Bałagan paszportowy.** Wobec częstych nieporozumień wywołanych rozporządzeniem wnoszącem ulgi dla pewnych kategorji, informują nas, że w sprawie paszportów zagr. robotniczych nie ma dotychczas dokładnych wskazówek, albowiem Rada min. nie powzięła jeszcze odnośnych uchwał. — Tel. wł. (G)

— **Przekształcenie P. A. T-ej.** Brak statutu organizacyjnego utrudniał działalność Polskiej Agencji Telegraficznych, tworząc szereg trudności natury organizacyjnej i finansowej. Rada min. 9 b. m. przyjęła uchwałę, aby P. A. T. przekształcić na przedsiębiorstwo państwowe, stanowiące odrębną jednostkę gospodarczą finansującą się na zasadach handlowych. Rada min. uchwaliła projekt rozporządzenia prez. Rzptej, zawierający statut P. A. T.

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Na występ Ady Sari-Szajerównej** w niedzielnym przedstawieniu „Traviaty“ należy w najbliższym czasie zaopatrzyć się w bilety wstępu, gdyż w ostatniej chwili może ich braknąć.

— **Abonament ważny na „Kolegę Cramptona“.** W Wielkim tygodniu teatry nasze nie będą grały przez 3 dni. Dyrekcja teatrów chcąc ułatwić abonentom szybsze zrealizowanie bloczków, pomimo soboty, już na drugie przedstawienie świetnej sztuki Hauptmanna, przeznaczyła połowę miejsc w Teatrze Wielkim na abonamenty.

— **Wielki koncert** z urozmaiconym programem urządza w sali Tetru Wielkiego dnia 13 bm. (początek o godz. 11 przedpoł.) Komitet budowy gimnazjum im. Komisji Edukacyjnej w Brzuchowicach na zasilenie funduszów budowy. Bilety do nabycia w „Księgarni Naukowej“ (Hotel Georgea) oraz od piątku w kasie teatralnej.

— **Odczyt Stanisława Wasylewskiego.** Znany literat, Stanisław Wasylewski, wygłosi dziś t. j. w piątek o g. 7 wiecz. w sali Instytutu Technologicznego, ul. Boularda, odczyt p. t. „Kultura polskiego średniowiecza“.

— **Z Polskiego Towarzystwa ekonomicznego.** Odczyt dra Marcelego Barcińskiego „O polskim przemyśle włókienniczym“ odbędzie się w sobotę 12 bm. o godz. 6 wiecz. w sali Izby handlowej i przemysłowej. Goście mile widziani.

— **Zjazd ogólno-akademicki.** W dniach 12, 13, 14 b. m. obradować będzie w Warszawie Zjazd ogólny pol. ml. akad., zwołany przez Wydział wykonawczy warsz. Rady akad. Zjazd zajmie się przedewszystkiem uchwaleniem konstytucji akad. i stworzeniem ogólnopolskiego związku ml. demokratycznej oraz ustali dyrektywy w sprawie zwołanego na jesień do Warszawy międzynarodowego zjazdu federacyj akad. Ze Lwowa wyjeżdża 17 delegatów, wybranych w 5-opnym głosowaniu.

— **Walne Zgromadzenie** członków „Sokoła II.“ odbędzie się w sobotę dnia 12 bm. o godz. 6 wiecz., w razie braku kompletu o ogdz. 7 w sali Tow. przy ul. Kętrzyńskiego l. 32.

— **Wenta świąteczna.** odbędzie się w niedzielę Palmową 13 bm. w sali Sokoła Macierzy na „Chleb głodnym dzieciom“ i Tow. św. Salomei“. — Tysiące fantów do wygrania, między temi artykuły świąteczne, wędliny, drób, jaja, mąka, cukier, pieczywo i t. d. Podczas wenty podwieczorek, muzyka wojskowa.

— **Odczyt w klubie profesorskim** lwowskiego Koła T. N. S. W. Czarnieckiego 12. na zebraniu towarzyskiem w niedzielę dnia 13 bm. o godz. 7 wieczorem wygłosi odczyt Bibljotekarz Ossolineum dr. Kazimierz Tyszkowski p. t. „Wrażenia z pobytu w Petersburgu“

Na krawędzi dnia.

Koncertowa Scylla i kinowa Charybda.

Wy. którzy na pierwszego nie dostajecie pół miljarda, nie macie pojęcia, jakie to zacięte boje toczą lwowscy melomani z kinomanami o salę koncertową Towarzystwa Muzycznego.

Melomani twierdzą, że dwa koncerty na tydzień jest stanowczo za mało i że sala dlatego została nazwana koncertową, by kinomanów powstrzymać od zbyt częstego znoszenia pchel do świątyni Melpomeny. Zresztą. Grecy nie znali muzy kinowej, co jest dowodem, że „Helenę, jeżdżącą na lwach Hagenbecka po murach papierowej Troji“, można równie dobrze wyświetlać w jednym z tunelów na Dworcu Głównym.

Kinomani natomiast dowodzą, że Parys jest piękniejszy od wszystkich obecnych i przyszłych koncertantów i że wolą widzieć jedną Helenę na filmie, aniżeli prawdziwych 100 mam i tyleż panien, choćby z gatunku „Reithosentypus“, wraz z brylantami, pomarańczami, czekoladami. Zdaniem kinomanów, wszelkie koncerty mogą się równie dobrze odbywać na placu Marjackim, lub w pawilonie Targów Wschodnich.

Zresztą gdyby Homer mógł zobaczyć Helenę w kinie, byłby niewątpliwie powiększył Iljadę o drugich 24 ksiąg a Muzy zdegradował do roli pokojówek.

Wobec tak silnych argumentów. Towarzystwo Muzyczne jest w kłopocie, komu dać salę. Melomani mają większą rację, ale mniejszą kasę; kinomani większą kasę i później dorobioną rację. Towarzystwo znajduje się między - kinową Charybdą a koncertową Scyllą.

Wyjście z tej przykrej sytuacji — zdaniem mojem — jest bardzo proste: Wszystkich koncertantów i koncertantki ustawiać w gotowej framudze za ekranem a w miejscu, gdzie jest orkiestra, urządzić bufet. W ten sposób zamiast jednej kasy, miałoby się trzy, a melomani przy kieliszku łatwiej doszliby do porozumienia z kinomanami. Zresztą w szatni możnaby dawać lekcje z lekkiej atletyki, również za opłatą. K.

Nekrologja.

Sport.

Tygodnik sportowy Nr. 15. zawiera: Dlaczego Cracovia przegrała? Przegląd sportowy z Krakowa i całej Polski. List z Wiednia Pragi i Budapesztu. Kilka słów o podokręgu tarnowskim oraz różne notatki z ruchu sportowego Polski i zagranicy. — Cena egz. 1 miljon mkp. Redakcja: Kraków, Zielona 7.

A. Z. S. — 19 pp. „OL.“ Powyższe zawody odbędą się w sobotę 12 bm. na boisku 19 pp. „OL“ — Cytadela. Wstęp 2 miljony. Bilet akademicki 1 miljon. — Początek o g. 3.30 popoł.

Jakie drużyny piłkarskie wezmą udział w Olimpjadzie. W piłce nożnej zapewniony jest definitywnie udział następujących państw: Belgji, Bułgarji, Czechosłowacji, Hiszpanji, Egiptu, Francji. Holandji, Litwy, Łotwy, Polski, Portugalji, Rumunji, Szwecji, Szwajcarji, Turcji, Włoch, Węgier i Urugwaju.

Książki nadesłane.

Klemens Junosza (Szaniawski). Pająki. Stronic 185. „Książki ciekawe“ bibljoteka dzieł wyborowych. Warszawa, Sienkiewicza 12.

OGŁOSZENIA.

KURJER EKONOMICZNY

Lwów, 10. kwietnia.

+ **Lombardowanie akcji w bankach.** W warszawskich sferach bankowych z powodu bardzo znacznego spadku kursu akcji, zaprojektowano utworzenie syndykatu bankowego celem umożliwienia lombardowania akcji. Banki liczą co do tego na wydatną pomoc rządu.

+ **Sprzedaż bonów podatkowych** na skutek zarządzenia minist. skarbu została wstrzymana. Znajdujące się w obiegu bony, kasy skarb. przyjmować będą nadal przy spłacie należności podatkowych. Przy udzielaniu kredytu P. K. K. P. cofnęła już wypłatę części tych kredytów w bonach podatkowych.

KURSA WALUT.

Sytuacja bez zmiany. Kursa dolara wahają się nieznacznie. Przeciętnie płacono dolar 9.375, funt 40.400, Paryż 570, Zurich 1.635.

OBROTY W AKCJACH.

Dwudniowa lekka zwyżka załamała się nagle, gdyż szeroka publiczność, licząc na dalszą hausse rzuciła na rynek znaczne ilości, przez co kurs znowu się obniżył. Tendencja wybitnie zniżkowa.

Bk. Hipoteczny 2275, 2250. 2230, 2225. Malopolski 2150, 2250. Przemysłowy 1525. 1550. 1535, 1530, 1600. 1535. Z. B. K. 525, 550. 575. 600. (500, 490. 500). Browary 22000, 22400, 22250. Chodorów 16600, 17000, 16750. 16650, 16700, 16500. Cegielski 1950, 1975, 2000. Gafota 1050, 1025. Tohan 1500. Ćmielów 2675, 2700 (2625). Lokomotywy 1700, 1750, 1800. Niemojewski 1950. Nitrat 1000. Oikos 13500, 13750. 13600, 14000. Parowozy 1375. 1350. Pezet 900, 925. 875, 850. Pocisk 4000. Nafta 1800. 1775, 1825. 1750. P. T. B. 425, 410. Tespy 18750, 18900. 18850, 19000, 18900. Zieleniewski 36250, 36000.

Niekotowane: Azot 1500, 1450, 1425. 1400. Bk. Ziemian (1000) 125, (100) 130, 135. Brugger 3200, 3050, 3000. Elektrownia nad Sanem 750. Gazy 91000, 90000, 89000, 88000, 87000, 87500. Gazy zachodnie 21000, 20000, 19500, 19250, 19000, 18750. Gazolina 3450, 3500, 3525. 3550, 3600, 3625. Gazociągi 750, 725, 700, nf. 650. Jaworzno 86000, 85000, 84500, 84750, drobne 94000, 93000, 92000, 93000, 92500, 93500, 94000. Len 4300, 4350, 4300, z przedpł. 4500. Lesienice 7600. Olkusz 1500. Przeworsk imienny 600000. Radziwiłł 4750. Rucker i Höflinger 23000, 23250, 23500. Schön 330000. Węglówki 87. 88, 88½, 89.

KURSA ZBOŻOWE.

Pszenica krajowa 73/74 ex 1923 39000000. Żyto małopolskie 68/69 ex 1923 24000000. Żyto małopolskie 65/66 20500000. Jęczmień małopolski browarniany 24000000. Jęczmień małopolski przemiałowy 19000000. Owies małopolski 44/45 ex 1923 22000000.*) (Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania). *) Ceny szacunkowe bez transportu.

AKCJE KRAKOWSKIE.

Bk. Ziemski Kred. 525. Bk. Powszechny Kr. 270. Przemysłowy 1500. Bk. Zw. Spółek Zar. 21000. Tohan 1405. Pharma 2750. Impex 95. Pezet 950. Ćmielów 2700. Zieleniewski 37750. Cegielski 1900. Parowozy 1325. Trzebinia żelazo 2400. Trzebinia mydło 15000. Górka 63000. Siersza Górn. 17400. Elekrownia 1100. Tepege 8900. Polska Nafta 1775. Pokucie 1820. Krakus 3100. Chodorów 17000. Strug 6000. Syndykat koszyk. 2075. Chybie 25500. Azot 1350. Polski Glob 700. Oikos 14500 Tendencja słaba. (AW.)

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Dla walut i dewiz zagranicznych nastrój zwyżkowy. Dolar 9.250. Dla akcji nastrój spokojny przy tendencji nieco słabszej. 10/IV. Tel. wł. (G)

AKCJE GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Tespy 18500. Elektryczność 6200. Siła i światło 2050. Chodorów 17000. Cukier 14500. Firley 3200. Łazy 510. Polska Nafta 1725. Ostrowieckie 35250. Parowozy 1400. Starachowice 13300. Zieleniewski 39750. Zawiercie 180000. Żyrardów 1510000. Spirytus II. 7800. Bank Dyskontowy 25000. Ćmielów 2750. Tendencja słabsza. (AW.)

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 85.	Warszawa 10 kwietnia	Zurych 10 kwietnia	Gdańsk 10 kwietnia
	Dewizy		
100 Mk. pol.	— 100 —	—	623-0, 627
1 funt ang.	40350000	24 69	25
100 frs franc.	56850000	34 65	
100 fr. szwaj.	163500000	100·00	
100 frc. belg.	48325000	29 40	
100 K czesk.	26880000	16·87	
100 K węg.	— —	0·000	
100 K austr.	13100	0·0079	
100 M niem.	00000	0122	
1 Dolar am.	9300000	5·69	
100 Lir wł	41500000	25·35	
100 Lei rum.	00000	2·97	
100 guld. hol.	346750000	2·13	
100 K norw.	—·—	78 50	
100 K duńsk.	— —	94·50	
100 K szw.	—	150·50	
Frank złoty	1800000		
Bony złote	1400000		
Miljonówka	1050000		
	(AW)	(AW)	(AW)



Kierownictwo Rejonu Inż. i Sap.
Kowlu

ogłasza przetarg nieograniczony na remont bud. Nr. 20. koszar Sobieskiego we Włodzimierzu (kuchnia żołnierska) gros robót stanowi dorobienie okien i drzwi, remont i malowanie dachu, remont pieców, posadzki asfaltowej i inne.

Oferty należycie ostemplowane w kopertach zapieczętowanych z napisem: „Oferta na dokonanie remontu bud. Nr. 20 we Włodzimierzu" należy składać w Kierownictwie Rejonu Inż. i Sap. w Kowlu, szosa Brzeska **do dnia 23. kwietnia 1924 r. godz. 10-a** poczem nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć: 1) kwit na płacenie wadjum do Kasy Skarbowej w wysokości 3% ofertowej sumy. 2) deklarację iż warunki ogólne i szczegółowe są oferentowi znane i że takowym podporządkowuje się.

Oferty można wnosić tylko na drukach dostarczonych przez Kierownictwo Rejonu inż. i Sap. w Kowlu.

Oferty nieodpowiadające powyższym warunkom, nie będą rozpatrywane. Kierownictwo zastrzega sobie prawo przeprowadzenia dodatkowego ustnego przetargu i dowolnego wyboru oferenta. 5995

Pierwszeństwo przy jednakowych warunkach ofert mają firmy, które tytułem wadjum złożą obligację 10% pożyczki kolejowej. — Bliższe informacje (przejrzenie planów kosztorysów) oraz kosztorysów ofertowych udziela Kierownictwo Rejonu Inż. i Sap. Kowel (szosa Brzeska) codziennie w godzinach urzędowych.

Posady i prace.

Rachmistrz kontrolor dóbr pierwszorzędna rutynowana siła, w sile wieku, długoletnie, najlepsze świadectwa referencji, poszukuje posady. Zgłoszenia: z grzeczności Adam Bocheński Lwów, Chmielowskiego 7. dla rachmistrza. 5965

Różne.

Za trzy pokoje z kuchnią, dam fortepian, krótki, krzyżowy, wspaniały i czynsz zapłacę wedle umowy lub odstępne w gotówce. Zgłoszenia do administracji „Wicku" pod „Fortepian, wysokość wartości". 5998

200 złotych miesięcznie zarobią Panie wyrobem koronek. Materjały powierzone. Agenci odbierając koronki, płacą robociznę. Otrzymawszy listem poleconym 5 miljonów kaucji wyszlemy materjały i wzory. Tadeusz Mann, akwizytor wytwórni koronek, Lwów 8. P. R. 6018

Inserujcie się tylko w „KURJERZE: : : : : : LWOWSKIM"

Kupno i sprzedaż.

Fortepiany, pianina, Kaim i Syn, Kopernika 16. — Telefon 2045. 5912

Kupię dom lub część domu we Lwowie z wolnem mieszkaniem podać ostatnią cenę — jakie wolne mieskanie i dokładny adres. Zgłoszenia do administracji „Kurjera Lwowskiego" pod Sklarski. 5996

Pianino pierwszorzędnej marki, krzyżowe, płyta pancerna, ton i wygląd wspaniały — sprzedam. Kopernika 26, parter oficyny, gankiem, ostatnie drzwi. 5997

Fortepian, krótki dobry sprzedam. Kopernika 26 parter oficyny, Skleniarski. 6000



Nakładem Lwowskiej Spółki Wydawniczej, Sp. z ogr. odp. — Z drukarni Polskiej, Chorążczyzna 31, pod zarz. Z. Kiełbusiewicza. — Odpow. redaktor Tadeusz Stroiński.